

PISMA ŚW. KLARY

REGUŁY

REGUŁA ŚW. KLARY DZIEWICY

POCZĄTEK BULLI: Biskup Innocenty sługa sług Bożych, zasyła pozdrowienie i błogosławieństwo apostołskie umiłowanym w Chrystusie córkom, opatce Klarze i innym siostrom klasztoru św. Damiana w Asyżu.

Stolica Apostolska przychyła się zwykle do pobożnych pragnień proszących i udziela łaskawego poparcia ich słusznym prośbom. Zwróciłyście się do nas z pokorną prośbą, abyśmy wzmocnili naszą powagą apostołską waszą regułę, według której macie żyć wspólnie w duchowej jedności, zachowując ślub najwyższego ubóstwa. Regułę tę daną wam przez świętego Franciszka i przez was dobrowolnie przyjętą, nasz czcigodny brat, biskup Ostii i Velletry, uznał za godną zatwierdzenia, jak o tym mówi jasno list tegoż biskupa.

Przychylając się więc do waszych pełnych szacunku prośb, aprobujemy decyzją tegoż biskupa, potwierdzamy powagą apostołską i mocą niniejszego pisma obwarowujemy. Treść tego listu przytaczamy tu dosłownie, brzmi on tak:

“Rainald, z miłosierdzia Bożego biskup Ostii i Velletry, najdroższej w Chrystusie matce i córce, Pani Klarze, opatce klasztoru św. Damiana w Asyżu, i jej siostrom, tak obecnym jak przyszłym, zasyła pozdrowienie i ojcowskie błogosławieństwo.

Umiłowane córki w Chrystusie, wzgardziłyście przepychem i przyjemnościami świata i wstępując w ślady samego Chrystusa i Jego najświętszej Matki wybrałyście życie w klauzurze i w ubóstwie, aby wolnym sercem służyć najwyższemu Panu. Dlatego my, polecając Panu wasze święte postanowienia, pragniemy udzielić waszym świętym pragnieniom łaskawego poparcia z całą ojcowską życzliwością.

Przychylając się do waszych pobożnych prośb, sposób życia w świętej jedności i najwyższym ubóstwie, który podał wam święty wasz Ojciec Franciszek, powagą Ojca świętego i własną wam wszystkim w tym klasztorze przebywającym i tym, które po was przyjdą, niniejszym pismem zatwierdzamy na zawsze.

Oto tekst reguły:

[ROZDZIAŁ 1]

[W IMIĘ PAŃSKIE ZACZYNA SIĘ REGUŁA ŻYCIA SIÓSTR UBOGICH]

¹Oto jest reguła życia zakonu sióstr ubogich, założonego przez świętego Franciszka: ²zachowywać świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, żyjąc w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.

³Klara, niegodna służebnica Chrystusa i roślina świętego Ojca Franciszka, przyrzeka posłuszeństwo i szacunek papieżowi Innocentemu i jego prawnym następcom, jak również Kościołowi Rzymskiemu. ⁴I jak na początku swego nawrócenia wraz ze swymi siostrami przyrzekła posłuszeństwo świętemu Franciszkowi, tak też obiecuje zachowywać je nieskazitelnie wobec jego następców. ⁵Również inne siostry są zawsze zobowiązane do posłuszeństwa następcom świętego Franciszka, Siostrze Klarze i innym opatkom prawnie po niej wybranym.

[ROZDZIAŁ 2]

[KANDYDATKI I SPOSÓB ICH PRZYJMOWANIA]

¹Jeśli jaka osoba za Bożym natchnieniem przyjdzie do nas, chcąc przyjąć nasze życie, opatka jest zobowiązana zapytać wszystkie swoje siostry o zgodę; ²jeśli większość sióstr się zgodzi, może ją przyjąć, po

uzyskaniu pozwolenia kardynała protektora. ³Przed przyjęciem niech ją sama wybada lub komu innemu każe wybadać z zakresu wiary katolickiej i sakramentów Kościoła.

⁴Jeśli kandydatka wierzy w to wszystko i chce wiernie wyznawać i zachowywać wytrwale aż do śmierci; ⁵jeśli męża nie ma albo – jeśliby miała – ten wstąpił już do zakonu z upoważnienia biskupa diecezjalnego i złożył ślub czystości; ⁶jeśli także podeszły wiek lub słaby stan zdrowia albo tępota umysłu nie przeszkadza jej w zachowaniu naszego życia, ⁷wtedy należy jej wyłożyć starannie zasady naszego życia.

⁸Jeśli kandydatka się nadaje, trzeba jej powiedzieć słowa świętej Ewangelii, aby poszła i sprzedała wszystko co ma, i starała się rozdać to ubogim (por. Mt 19, 21). ⁹Jeśli nie może tego uczynić wystarczy jej dobra wola.

¹⁰Ani opatka, ani inne siostry nie powinny się zajmować dobrami doczesnymi kandydatki, tak, żeby mogła ona swobodnie nimi rozporządzać zgodnie z natchnieniem, jakie otrzyma od Pana. ¹¹Gdyby jednak prosiła o radę, należy ją posłać do jakiś osób roztropnych i bojących się Boga (por. Dz 13, 16), aby za ich poradą rozdała swe dobra ubogim. ¹²Potem, po obcięciu włosów i zdjęciu ubrania świeckiego, opatka da jej trzy tuniki i płaszcz. ¹³Od tej pory nie wolno jej wychodzić z klasztoru bez pożytecznego, rozumnego, wyraźnego i wiarygodnego powodu. ¹⁴Po roku próby niech będzie dopuszczona do posłuszeństwa, przyrzekając zachowywać na zawsze życie i regułę naszego ubóstwa.

¹⁵W czasie próby żadna nie powinna otrzymać welonu. ¹⁶Siostrymogą nosić fartuchy dla schludności i ułatwienia w pracy i w posługiwaniu. ¹⁷Opatka niech roztropnie zaopatruje je w odzież według osobistych potrzeb, miejsca, pory roku i klimatu, jak tego konieczność będzie wymagała.

¹⁸Młodym dziewczętom, które zostały przyjęte do klasztoru przed osiągnięciem przepisanego wieku, należy obciąć włosy ¹⁹i po zdjęciu ubrania świeckiego nałożyć suknię podobną do zakonnej, według uznania opatki. ²⁰Po dojściu zaś do odpowiedniego wieku, niech otrzymają tunikę jak inne i złożą profesję.

²¹Dla nich i dla innych nowicjuszek opatka starannie wybierze mistrzynię, spośród roztropniejszych sióstr całego klasztoru, ²²aby je pilnie uczyła świętości życia i dobrych obyczajów zgodnie z naszą profesją.

²³Ten sam sposób należy zachować przy badaniu i przyjmowaniu sióstr usługujących poza klasztorem; siostry te mogą jednak nosić obuwie.

²⁴Żadna kobieta nie może mieszkać z nami w klasztorze, jeśli przedtem nie została przyjęta w sposób zgodny z naszą profesją.

²⁵Przez miłość Najświętszego i Najmilszego Dzieciątka, owiniętego w bardzo biedne pieluszki i złożonego w żłóbku (por. Łk 2, 7. 12), oraz przez miłość Jego Najświętszej Matki, upominam, proszę i zachęcam moje siostry, aby zawsze nosiły ubogie odzienie.

[ROZDZIAŁ 3]

[OFICJUM BOSKIE, POST, SPOWIEDŹ I KOMUNIA ŚW.]

¹Siostry umiejące czytać niech odmawiają Boskie oficjum według zwyczaju braci mniejszych, ale nie śpiewając; dlatego mogą mieć brewiarze. ²A gdyby które z nich, dla słusznego powodu, nie mogły niekiedy odmówić godzin, mogą jak inne siostry, odmówić Ojcze nasz (Mt 6, 9-13). ³Te zaś, które nie umieją czytać, niech odmawiają za jutrznię dwadzieścia cztery Ojcze nasz, za laudesy pięć, ⁴za prymę zaś, tercję, sekstę i nonę, za każdą z tych godzin po siedem; za nieszpory dwanaście; za kompletę siedem. ⁵Za zmarłych niech mówią na nieszpory siedem Ojcze nasz i po każdym Ojcze nas – Wieczny odpoczynek (por. Ekd 2, 34-35), na jutrznię dwanaście, ⁶podczas gdy siostry umiejące czytać mają obowiązek odmówić oficjum za zmarłych. ⁷Gdy zaś umrze siostra z naszego klasztoru, odmówią pięćdziesiąt Ojcze nasz.

⁸Siostry powinny pościć zawsze. ⁹Jednak w święto Bożego Narodzenia, w jakikolwiek dzień ono przypadnie, mogą się posilić dwa razy. ¹⁰Siostry bardzo młode i słabe oraz pracujące poza klasztorem może

opatka według swego uznania od postu miłosiernie zwolnić. ¹¹W razie oczywistej konieczności siostry nie są obowiązane do postu cielesnego.

¹²Przynajmniej dwanaście razy w roku powinny siostry się spowiadać za pozwoleniem opatki. ¹³I niech nie mówią wtedy rzeczy, nie należących do spowiedzi i zbawienia duszy. ¹⁴Siedem razy niech siostry przyjmują Komunię św., mianowicie: w Boże Narodzenie, w Wielki Czwartek, w Wielkanoc, w Zielone Świątki, we Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, w uroczystość świętego Franciszka i Wszystkich Świętych.

¹⁵Wolno kapelanowi odprawić Mszę św. w klauzurze dla udzielenia Komunii św. sioström zdrowym lub chorym.

[ROZDZIAŁ 4]

[WYBÓR I URZĄD OPATKI, KAPITUŁA, SIOSTRY PIASTUJĄCE OBOWIĄZKI I RADNE]

¹Przy wyborze opatki siostry są zobowiązane zachowywać kanoniczny sposób wyboru. ²Niech się postarają zawczasu, aby był obecny minister generalny lub prowincjalny zakonu braci mniejszych, ³który słowem Bożym zachęci je do przeprowadzenia wyboru w całkowitej zgodzie i ku ogólnemu pożytkowi. ⁴Tylko profeska może być wybrana. ⁵Gdyby zaś została wybrana lub w jakiś sposób ustanowiona nieprofeska, nie należy jej słuchać, aż złoży profesję, zobowiązując się do zachowania reguły naszego ubóstwa. ⁶Po śmierci opatki mają nastąpić wybory nowej opatki.

⁷Gdyby kiedyś ogół sióstr uznał, że opatka nie nadaje się do posługi i wspólnego pożytku wszystkich, ⁸niech siostry w sposób wyżej wymieniony wybiorą sobie jak najprędzej inną na opatkę i matkę.

⁹Wybrana niech rozważa, jaki ciężar wzięła na siebie i komu ma zdać rachunek (por. Mt 12, 36; Hbr 13, 17) za powierzone sobie owieczki. ¹⁰Niech się stara innym przewodniczyć bardziej cnotami i świętymi obyczajami niż urzędem, aby siostry pociągnięte jej przykładem słuchały raczej z miłości niż z bojaźni.

¹¹Niech się wystrzega osobistych przywiązań, aby kochając bardziej niektóre nie gorszyła całości. ¹²Niech pociesza smutne. Niech będzie również ostatnią ucieczką dla strapionych (por. Ps 32, 7), bo jeśli one nie znajdą u niej skutecznego lekarstwa, może je ogarnąć rozpacz. ¹³Niech we wszystkim zachowuje życie wspólne, a zwłaszcza w kościele, w sypialni, w refektarzu, infirmerii i w odzieży; ¹⁴tak samo powinna to zachowywać wikaria.

¹⁵Przynajmniej raz w tygodniu powinna opatka zwoływać siostry na kapitułę, ¹⁶aby i sama, i one wyznały pokornie swoje wspólne i publiczne wykroczenia i zaniedbania, ^{17a} także by razem omówić sprawy dotyczące pożytku i dobra klasztoru. ¹⁸Często bowiem Pan mniejszemu objawia to, co jest lepsze. ¹⁹Nie wolno zaciągać poważnego długu bez wspólnej zgody sióstr i bez wyraźnej konieczności; należy to robić za pośrednictwem prokuratora. ²⁰Niech opatka ze swymi siostrami nie przyjmuje żadnego depozytu do klasztoru, ²¹z tego bowiem powodu powstają często kłopoty i zgorszenia.

²²Dla zachowania jedności, wzajemnej miłości i pokoju wszystkie siostry na ważniejsze obowiązki klasztoru powinny być wybierane za wspólną zgodą wszystkich sióstr. ²³W taki sam sposób trzeba również wybrać przynajmniej osiem sióstr radnych, opatka zawsze powinna się ich radzić w sprawach, których wymaga sposób naszego życia. ²⁴Siostry także mogą a nawet powinny, jeśli to uznają za pożyteczne i stosowne, odsunąć pełniące obowiązki i radne, i na ich miejsce wybrać inne.

[ROZDZIAŁ 5]

[MILCZENIE, ROZMÓWNIKA I KRATA]

¹Siostry niech zachowują milczenie od komplety do tercji; przepis ten nie obowiązuje sióstr posługujących poza klaszturem. ²Niech milczą zawsze w kościele, w sypialni i w refektarzu w czasie posiłku. ³W infirmerii wolno roztropnie rozmawiać, jeśli to służy wytchnieniu i posłudze chorych. ⁴Zawsze i wszędzie mogą się siostry porozumieć w rzeczach koniecznych krótko i głosem przyciszonym.

⁵Nie wolno siostronom rozmawiać w rozmównicy lub przy kracie bez pozwolenia opatki lub jej wikarii. ⁶Te, które mają pozwolenie, mogą jednak rozmawiać w obecności dwóch sióstr. ⁷Do kraty zaś mogą się zbliżyć tylko w obecności co najmniej trzech sióstr wyznaczonych przez opatkę lub jej wikarię, spośród owych ośmiu sióstr wybranych przez wszystkie siostry na radne opatki. ⁸Przepis powyższy obowiązuje również opatkę i jej wikarię. ⁹Rozmowy przy kracie niech się odbywają jak najrzadziej, przy bramie nigdy.

¹⁰Krata powinna mieć od strony wewnętrznej zasłonę, którą można odsunąć tylko wtedy, gdy jest głoszone słowo Boże, lub gdy jakaś siostra ma z kimś rozmawiać. ¹¹Powinna mieć również drzwi drewniane dokładnie zabezpieczone dwoma różnymi zamkami żelaznymi. ¹²Drzwi należy zamykać na oba klucze zwłaszcza na noc; jeden klucz niech ma opatka, a drugi zakrystianka; ¹³drzwi niech będą zawsze zamknięte, chyba że się słucho Boskiego oficjum lub zachodzą przyczyny wyżej wymienione.

¹⁴Żadna siostra nigdy nie może z nikim rozmawiać przy kracie przed wschodem słońca i po zachodzie.

¹⁵Zasłony zaś w rozmównicy nie należy zdejmować, niech ona zawsze tam wisi. ¹⁶W okresie czterdziestodniowego postu św. Marcina i w okresie Wielkiego Postu żadna siostra niech nie rozmawia w rozmównicy, ¹⁷chyba że z racji spowiedzi lub z innej oczywistej konieczności; sąd o tym pozostawia się roztropności opatki lub jej wikarii.

[ROZDZIAŁ 6]

[OBIETNICE ŚWIĘTEGO FRANCISZKA; WYRZECZENIE SIĘ POSIADANIA]

¹Gdy najwyższy Ojciec niebieski raczył oświecić moje serce swoją łaską, abym czyniła pokutę za przykładem i według nauki świętego naszego Ojca Franciszka, niedługo po jego nawróceniu przyrzekłam mu wraz z moimi siostrami dobrowolne posłuszeństwo.

²Święty zaś Ojciec, widząc, że nie obawiałyśmy się ani ubóstwa, ani pracy, ani trudów, ani poniżenia, ani pogardy świata, że uważałyśmy je raczej za rozkosz, powodowany miłością napisał nam taką regułę życia:

³”Ponieważ z natchnienia Bożego zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego i zaślubiłyście się Duchowi Świętemu, wybierając życie według doskonałości Ewangelii świętej, ⁴pragnę i przyrzekam osobiście – i przez moich braci – otoczyć was, tak jak ich, serdeczną troską i szczególnym staraniem”. ⁵Dopóki sam żył, wypełniał sumiennie tę obietnicę i chciał, aby bracia ją wypełniali.

⁶Abyśmy zaś nigdy nie odstąpiły od przyjętego ubóstwa, ani my, ani siostry, które po nas przyjdą, jeszcze raz, na krótko przed śmiercią, napisał nam ostatnią swoją wolę tymi słowami: ⁷”Ja, maluczki brat Franciszek, pragnę naśladować życie i ubóstwo Najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki, i wytrwać w nim aż do końca (por. Mt 10, 22). ⁸I proszę was, moje panie, i radzę wam, abyście zawsze trwały w tym najświętszym życiu i ubóstwie. ⁹I strzeżcie się bardzo, abyście nigdy żadnym sposobem nie odstąpiły od niego pod wpływem czyjejś nauki lub rady”.

¹⁰I tak jak ja z moimi siostrami starałam się przestrzegać świętego ubóstwa, przyobiecane Panu Bogu i świętemu Franciszkowi, ¹¹tak również opatki, które po mnie obejmą urząd i wszystkie siostry są zobowiązane nienaruszenie je zachowywać aż do końca, mianowicie: ¹²ani osobiście, ani za pośrednictwem innej osoby nie przyjmować i nie mieć posiadłości lub własności, ¹³ani czegokolwiek, co można by rozumnie nazwać własnością, ¹⁴chyba tylko tyle ziemi, ile wymaga stosowne życie w odosobnieniu klasztornym; ¹⁵ziemia ta ma być uprawiana tylko jako ogród, na potrzeby sióstr.

[ROZDZIAŁ 7]

[PRACA]

¹Siostry, którym Pan dał łaskę, że mogą pracować, niech po tercji sumiennie i pobożnie oddają się pracy uczciwej i pożytecznej dla wspólnoty, ²tak, aby oddaliwszy lenistwo, jako nieprzyjaciela duszy, nie gasiły w sobie ducha (por. 1 Tes 5, 19) świętej modlitwy i pobożności, któremu powinny służyć wszystkie sprawy doczesne.

³Opatka lub jej zastępczyni powinna na kapitule, wobec wszystkich wyznaczyć pracę ręczną. ⁴Tak samo należy postąpić, jeśli jacyś dobrodzieje przysłał ofiarę na potrzeby siostr, aby się wspólnie za nich modliły. ⁵Wszystkie otrzymane dary niech opatka lub jej wikaria za radą siostr radnych obraca na pożytek wspólnoty.

[ROZDZIAŁ 8]

[SIOSTRY NIE POWINNY NICZEGO NABYWAĆ NA WŁASNOŚĆ; ZBIERANIE JAŁMUŻNY; SIOSTRY CHORE]

¹Siostry niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej rzeczy, ²lecz jako pielgrzymujące i obce (por 1 P 2, 11) na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze, niech z ufnością posyłają po jałmużnę. ³I nie powinny się tego wstydić, bo Pan dla nas stał się ubogim na tym świecie. ⁴W tym jest dostojeństwo najwyższego ubóstwa (por. 2 Kor 8, 2), że ono ustanowiło nas, moje najdroższe siostry, dziedziczkami i królowymi królestwa niebieskiego, uczyniło ubogimi w rzeczy doczesne, a uszlachetniło cnotami. ⁵Ono niech będzie waszym udziałem i prowadzi do ziemi żyjących (por. Ps 142, 6). ⁶Do niego, najdroższe siostry, całkowicie przylgnijcie i dla Imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki nie chcecie nigdy niczego innego na ziemi posiadać.

⁷Bez pozwolenia opatki nie wolno żadnej siostrze wysłać listów i niczego przyjmować lub wydawać z klasztoru. ⁸I tylko to wolno posiadać, co da lub na co zezwoli opatka. ⁹Jeśli zaś siostrze przysłał coś rodzice lub inni ludzie, niech opatka każe jej to dać. ¹⁰Siostra zaś może tej rzeczy używać, jeśli jej potrzebuje, w przeciwnym razie niech z miłością da to potrzebującej. ¹¹A jeśli jej przysłał pieniądze, niech opatka za radą siostr radnych zaopatrzy ją w rzeczy potrzebne.

¹²Co się tyczy siostr chorych, opatka powinna troskliwie się dopytywać sama i przez inne siostry o rady, potrawy i inne potrzebne rzeczy, których wymaga choroba, ¹³i wedle miejscowych możliwości starać się tym potrzebom z miłością i miłosierdziem zaradzić. ¹⁴Wszystkie bowiem siostry są zobowiązane tak troszczyć się o chore i służyć im, jakby chciały, aby im samym w chorobie służyto (por. Mt 7, 12). ¹⁵Niech jedna drugiej z zaufaniem wyjawia swoje potrzeby. ¹⁶Bo jeśli matka kocha i pielęgnuje swą córkę cielesną, to o ilez bardziej powinna siostra kochać i pielęgnować swą siostrę duchową!

¹⁷Chore niech spoczywają na siennikach wypchanych słomą, a pod głową mają poduszki z pierza, ¹⁸te zaś, które potrzebują wełnianych pończoch i materaców, mogą ich używać. ¹⁹Siostry chore, gdy je odwiedzają przychodzące do klasztoru, mogą z nimi same zamieniać kilka dobrych słów; ²⁰inne zaś siostry, nawet mające pozwolenie, niech się nie wąż rozmawiać z osobami wchodzącymi do klasztoru, chyba w obecności dwóch siostr radnych, wyznaczonych przez opatkę lub jej wikarię. ²¹Przepis ten obowiązuje również opatkę i jej wikarię.

[ROZDZIAŁ 9]

[POKUTY NAKŁADANE SIOSTROM GRZESZĄCYM; SIOSTRY POSŁUGUJĄCE POZA KLASZTOREM]

¹Jeśli jakaś siostra za podszeptem nieprzyjaciela duszy zgrzeszy śmiertelnie przeciw naszej profesji, niech opatka lub inne siostry napomną ją dwa lub trzy razy; ²jeśli się nie poprawi, niech przez tyle dni spożywa chleb i wodę w refektarzu przy wszystkich siostrach, ile dni trwać będzie w uporze. ³Może nawet otrzymać większą karę, jeśli opatka uzna to za stosowne. ⁴Dopóki siostra trwa w uporze, trzeba się za nią modlić, aby Pan oświecił jej serce ku pokucie.

⁵Opatka jednak i siostry niech się wystrzegają gniewu i wzburzenia z powodu czyjegós grzechu, ⁶bo gniew i wzburzenie utrudniają miłość nam i innym.

⁷Gdyby się kiedyś, co nie daj Boże, zdarzyło, że jedna siostra da drugiej, słowem lub gestem, okazję do wzburzenia lub zgorszenia, wtedy ta, ⁸która była przyczyną wzburzenia, niech natychmiast, zanim ofiaruje Panu dar swej modlitwy (por. Mt 5, 23), upadnie pokornie do nóg drugiej i prosi o przebaczenie; ⁹niech ją również prosi, by wstawiła się za nią do Pana, aby jej przebaczył. ¹⁰Tamta zaś pamiętając o słowach Pana:

Jeśli nie przebaczycie z serca, to i Ojciec wasz niebieski nie przebaczy wam (por. Mt 6, 15; 18, 35), ¹¹niech wspaniałomyślnie daruje siostrze całą wyrządzoną sobie krzywdę.

¹²Siostry posługujące poza klasztorem niech nie pozostają tam długo, jeśli konieczność tego nie wymaga. ¹³Powinny chodzić skromnie i rozmawiać mało, ku zbudowaniu wszystkich patrzących na nie. ¹⁴Niech się stanowczo wystrzegają podejrzanych spotkań i narad z innymi. ¹⁵Niech nie będą matkami chrzestnymi mężczyzn lub kobiet, aby nie dawać okazji do plotek i zamieszania. ¹⁶Niech się nie wąż przynosić do klasztoru nowinek ze świata. ¹⁷Niech nie wnoszą poza klasztor tego, co się u nas mówi lub dzieje, a z czego mogłoby powstać jakieś zgorszenie. ¹⁸A jeśli która siostra w swojej prostocie przekroczy te dwa zakazy, roztropności opatki zostawia się nałożenie pokuty według miłosierdzia. ¹⁹Gdyby to jednak działo się wskutek złego nałogu, niech opatka poradzi się sióstr radnych i nałoży jej pokutę odpowiednią do winy.

[ROZDZIAŁ 10]

[UPOMINANIE I POPRAWIANIE SIÓSTR]

¹Opatka niech upomina i odwiedza swoje siostry oraz pokornie i z miłością nakłania je do poprawy, nie wydając im poleceń przeciwnych ich duszy i naszej profesji. ²Podwładne zaś siostry niech pamiętają, że dla Boga wyrzekły się własnej woli. ³Dlatego mają ścisły obowiązek słuchać swoich opatek we wszystkim, co Panu przyrzekły zachowywać i co nie sprzeciwia się ich duszy i naszej profesji. ⁴Opatka zaś niech im okazuje tyle dobroci, by mogły z nią rozmawiać i obchodzić się jak panie ze swoją służebnicą. ⁵Bo tak powinno być, aby opatka była służebnicą wszystkich sióstr.

⁶Napominam i zachęcam w Panu Jezusie Chrystusie, aby siostry wystrzegały się wszelkiej pychy, próżnej chwały, zazdrości, chciwości (por. Łk 12, 15), troski i zapobiegliwości tego świata (por. Mt 13, 22; Łk 21, 34), obmowy, szemrania, niezgody i podziału. ⁷Niech dbają o wzajemne zachowanie miłości i jedności, która jest więzią doskonałości (Kol 3, 14).

⁸Siostry nie posiadające wykształcenia niech się o nie nie starają, ⁹lecz niech pamiętają, że nade wszystko powinny pragnąć mieć Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem, ¹⁰modlić się zawsze do Niego czystym sercem i mieć pokorę, cierpliwość w utrapieniach i chorobie ¹¹oraz kochać tych, którzy nas prześladują, ganią i obwiniają, ¹²bo Pan mówi: Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 10). ¹³Kto zaś wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony (Mt 10, 22).

[ROZDZIAŁ 11]

[PRZESTRZEGANIE KLAUZURY]

¹Furtianka powinna być osobą dojrzałą, roztropną i w odpowiednim wieku; w dzień niech przebywa blisko furty w celi otwartej bez drzwi. ²Należy jej wyznaczyć jakąś odpowiednią pomocnicę, aby mogła ją w razie potrzeby we wszystkim zastąpić.

³Furta powinna być dokładnie zabezpieczona dwoma różnymi zamkami żelaznymi, zasuwami i ryglami.

⁴Zwłaszcza na noc trzeba ją zamykać dwoma kluczami, z których jeden ma furtianka a drugi opatka.

⁵Również w ciągu dnia nie można zostawić furty bez dozoru i jednym kluczem należy ją dobrze zamykać.

⁶Niech siostry pilnie się starają, aby furta nigdy nie stała otworem, chyba gdy wymaga tego przyzwoitość i to jak najkrócej. ⁷W ogóle nie wolno jej otwierać nikomu, kto chce wejść, jeśli nie ma pozwolenia od Ojca świętego lub od naszego kardynała. ⁸Niech siostry nie wpuszczają do klasztoru nikogo przed wschodem słońca, ani nikomu nie pozwalają wewnątrz pozostać po zachodzie, jeśli nie wymaga tego oczywista, słuszna i nieunikniona przyczyna.

⁹Jeśli jakiś biskup dla udzielenia błogosławieństwa opatce lub konsekracji jakiejś siostry na mniszkę, lub dla innego powodu otrzyma pozwolenie na odprawienie Mszy św. wewnątrz klasztoru, niech się zadowoli jak najmniejszą liczbą towarzyszy i sług o dobrej sławie. ¹⁰Jeśli zaś zajdzie konieczność wpuszczenia do klasztoru pewnych ludzi dla wykonania jakiejś pracy, niech opatka postara się postawić przy furcie

odpowiednią osobę, ¹¹ która tylko określonym pracownikom, a nie innym będzie otwierała. ¹²Wszystkie siostry niech bardzo uważają, aby wchodzący wtedy ich nie widzieli.

[ROZDZIAŁ 12]

[WIZYTATOR, KAPELAN, KARDYNAŁ PROTEKTOR]

¹Nasz wizytator ma być zawsze z zakonu braci mniejszych, według woli i rozkazu naszego kardynała.

²Powinien być to człowiek, którego nienaganne życie jest powszechnie znane. ³Jego obowiązkiem będzie poprawić wykroczenia przeciw naszej profesji, jakich się dopuszczają tak głowa jak i członki. ⁴Wolno mu w pomieszczeniu dostępnym dla wszystkich, gdzie go inni mogą widzieć, rozmawiać z grupami sióstr czy z poszczególnymi siostrami o sprawach dotyczących wizytacji, według jego własnego uznania.

⁵Także o kapelana, z towarzyszem klerykiem, roztropnym i dobrej sławy, oraz o dwóch braci niekleryków, świętego życia i uczciwości, ⁶dla pomocy w naszym ubóstwie, którą zawsze miałyśmy od zakonu braci mniejszych, ⁷prosimy jako o łaskę od tego zakonu, przez miłość Boga i świętego Franciszka.

⁸Kapelanowi nie wolno bez towarzysza wchodzić do klasztoru. ⁹Kiedy zaś wchodzi, niech będą w miejscu otwartym, aby jeden mógł stale widzieć drugiego i aby inni mogli ich widzieć. ¹⁰Wolno im wchodzić, by wyspowiadać chore, które nie mogą przyjść do rozmównicy, by udzielić Komunii św., ostatniego namaszczenia i modlić się przy konających.

¹¹Na egzekwie zaś i uroczystą Mszę żałobną, dla wykopania lub otwarcia czy zakrycia grobu może wejść wystarczająca liczba odpowiednich ludzi, według uznania opatki.

¹²Ponadto siostry są ściśle zobowiązane mieć za kierownika, opiekuna i stróża karności tego kardynała świętego Kościoła Rzymskiego, którego papież wyznaczy braciom mniejszym, ¹³abyśmy zawsze poddane pod stopami tego świętego Kościoła i ugruntowane w wierze katolickiej (por. Kol 1, 23) stale zachowywały ubóstwo i pokorę Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki oraz świętą Ewangelię, jak to stanowczo przyrzekłyśmy. Amen.

ZAKOŃCZENIE BULLI: Dan w Perugii, 16 września, w dziesiątym roku pontyfikatu Ojca świętego Innocentego IV.

Nikomu nie wolno naruszać tej karty naszej aprobaty lub zuchwale się jej sprzeciwiać. Kto by się zaś na to odważył, niech pamięta, że popadnie w niełaskę Boga Wszechmogącego i świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Dan w Asyżu, 9 sierpnia, w jedenastym roku naszego pontyfikatu.

TESTAMENT ŚW. KLARY DZIEWICY

¹W Imię Pańskie (Kol 3, 17). Amen.

²Wśród różnych dobrodziejstw, które otrzymałyśmy i co dzień otrzymujemy od hojnego Dawcy, Ojca miłosierdzia (2 Kor 1, 3), i za które powinnyśmy chwalebnie Dobroczyńcy całym sercem dziękować, jest wielkie dobrodziejstwo naszego powołania; ³im zaś ono jest doskonalsze i większe, tym więcej jesteśmy Bogu dłużne. ⁴Dlatego Apostoł mówi: Uznaj swoje powołanie (por. 1 Kor 1, 26).

⁵Syn Boży stał się dla nas drogą (por. J 14, 6), którą nam pokazał i której nas uczył słowem i przykładem (por. 1 Tm 4, 12) święty nasz Ojciec Franciszek, prawdziwy Jego miłośnik i naśladowca.

⁶Powinniśmy zatem, umiłowane siostry, rozważać niezmierzone dobrodziejstwa, jakimi nas Bóg obsypał, ⁷a zwłaszcza te, które działał w nas przez swego umiłowanego sługę, świętego naszego Ojca Franciszka, ⁸nie tylko po naszym nawróceniu, ale gdyśmy jeszcze żyły wśród marności świata.

⁹Sam bowiem Święty, nie mający jeszcze braci ani towarzyszy, zajęty zaraz po swoim nawróceniu ¹⁰odnawianiem kościoła św. Damiana, w którym spłynęła na niego pełnia pociechy Bożej i pobudziła do całkowitego opuszczenia świata, ¹¹w przyptywie wielkiej radości i oświecony przez Ducha Świętego, przepowiedział o nas to, co Pan potem spełnił.

¹²Wszedł bowiem wtedy na mur tego kościoła i do kilku ubogich ludzi, którzy znajdowali się w pobliżu powiedział głośno po francusku: ¹³Chodźcie i pomóżcie mi w pracy przy klasztorze św. Damiana, ¹⁴bo będą tu mieszkać panie, których sława i święte życie wielbić będzie naszego Ojca niebieskiego (por. Mt 5, 16) w całym Jego Kościele świętym.

¹⁵Możemy więc w tym wydarzeniu podziwiać wielką dobroć Boga względem nas, ¹⁶który w swym nadmiernym miłosierdziu i miłości raczył przez swego Świętego te słowa powiedzieć o naszym powołaniu i wybraniu (por. 2 P 1, 10). ¹⁷I nie tylko o nas przepowiadał to święty nasz Ojciec, ale i o innych, które pójdą za głosem świętego powołania, którym Pan nas wezwał.

¹⁸Z jakąż więc troskliwością, z jakąż gorliwością ducha i ciała powinniśmy spełniać nakazy Boga i naszego Ojca, aby przy pomocy Pana oddać Mu talent pomnożony (por. Mt 25, 15-23). ¹⁹Sam bowiem Pan postawił nas jako wzór i zwierciadło na przykład nie tylko dla innych, lecz również dla naszych sióstr, które powołał do naszego życia, ²⁰aby i one były zwierciadłem i przykładem dla ludzi żyjących w świecie. ²¹Skoro więc Pan powołał nas do tak wielkiego zadania, aby z nas mogły brać wzór te, które są dla innych przykładem i zwierciadłem, ²²powinniśmy szczególnie błogosławić i chwalić Pana i umacniać się w Panu, by czynić dobrze. ²³Dlatego, jeśli będziemy żyć według tej reguły, zostawimy innym szlachetny przykład (por. 2 Mch 6, 28. 31) i przez krótki trud zdobędziemy nagrodę wiecznego szczęścia (Flp 3, 14).

²⁴Gdy Najwyższy Ojciec niebieski raczył w swoim miłosierdziu oświecić moje serce łaską, abym za przykładem i pouczeniem świętego naszego Ojca Franciszka czyniła pokutę, ²⁵niedługo po jego nawróceniu wraz z kilkoma siostrami, które mi Pan dał wnet po moim nawróceniu, przyrzekłam mu z własnej woli posłuszeństwo, ²⁶tak jak Pan udzielił nam światła swej łaski przez chwalebne życie i naukę świętego Franciszka. ²⁷On zaś widząc, że byłyśmy fizycznie słabe i ułomne, ale nie cofałyśmy się przed niedostatkiem, ubóstwem, pracą i utrapieniem, ani przed lekceważeniem i wzgardą świata, ²⁸lecz za przykładem świętych i jego braci uważałyśmy to za wielką rozkosz, uradował się bardzo w Panu, ²⁹i z miłości ku nam zobowiązał się, że będzie nas osobiście i przez swój zakon otaczał zawsze serdeczną i troskliwą opieką, jak swoich braci.

³⁰I tak z woli Pana i świętego Ojca naszego Franciszka poszłyśmy do kościoła św. Damiana, aby tam zamieszkać. ³¹Tu w krótkim czasie, Pan przez swoje miłosierdzie i łaskę pomnożył naszą liczbę, aby spełniło się to, co Pan przepowiedział przez swego Świętego. ³²W innym bowiem miejscu przedtem przebywałyśmy, ale bardzo krótko.

³³Potem napisał nam regułę życia, podkreślając najmocniej, żebyśmy zawsze trwały w świętym ubóstwie. ³⁴I nie zadowolił się tym, że zachęcał nas za swego życia do miłości i zachowania najświętszego ubóstwa licznymi naukami i swoim przykładem (por. Dz 20, 2), lecz zostawił nam jeszcze liczne pisma, abyśmy po jego śmierci nigdy od ubóstwa nie odstąpiły. ³⁵Podobnie Syn Boży, póki żył na świecie, nie chciał nigdy odstąpić od świętego ubóstwa. ³⁶I nasz święty Ojciec Franciszek, idąc Jego śladami (por. 1 P 2, 21), póki żył, nie odstąpił ani w swoim przykładzie, ani w nauce od świętego ubóstwa, które wybrał dla siebie i swoich braci.

³⁷Ja więc, Klara, niegodna służebnica Chrystusa i sióstr ubogich klasztoru św. Damiana i roślinka świętego Ojca, zastanawiając się z innymi moimi siostrami nad naszą tak wzniosłą profesją, nad poleceniem tak wielkiego Ojca, ³⁸i nad słabością innych, której obawiałyśmy się i dla siebie po śmierci świętego Ojca naszego Franciszka, naszej podpory, jedynej po Bogu pociechy i umocnienia (por. 1 Tm 3, 15),

³⁹odnawiałam wielokrotnie i dobrowolnie z siostrami nasze zobowiązanie wobec pani naszej, najświętszego ubóstwa, aby siostry, które są teraz i te, które przyjdą po mojej śmierci, nie mogły w żaden sposób od niego odstąpić.

⁴⁰I jak ja gorliwie się zawsze starałam zachowywać święte ubóstwo przyrzeczone Panu i świętemu naszemu Ojcu Franciszkowi, i aby je inne siostry zachowywały, ⁴¹tak również siostry, które po mnie obejmą urząd, powinny je same zachowywać i dbać, aby je inne zachowywały. ⁴²Dla większej zaś pewności postarałam się, aby Ojciec święty Innocenty, za czasów które zaczynałyśmy, i inni jego następcy potwierdzili swymi przywilejami naszą profesję najświętszego ubóstwa, które przyrzekłyśmy również naszemu Ojcu, ⁴³abyśmy nigdy od niego w żaden sposób nie odstąpiły.

⁴⁴Dlatego klęcząc i pochylając się głęboko duszą i ciałem, powierzam wszystkie moje siostry, obecne i przyszłe, świętej matce, Kościołowi Rzymskiemu, Ojcu świętemu, a zwłaszcza kardynałowi, który będzie wyznaczony dla zakonu braci mniejszych i dla nas. ⁴⁵Przez miłość Pana, który ubogi położony w żłobie (Łk 2, 12), ubogi żył i nagi zawisł na krzyżu, ⁴⁶niech kardynał protektor dba, aby ta “mała trzódka” (por. Łk 12, 32), którą w swym świętym Kościele Bóg Ojciec wzbudził słowem i przykładem świętego Franciszka, naśladującego ubóstwo i pokorę umiłowanego Syna Bożego i Jego chwalebnej Matki Dziewicy, ⁴⁷zachowywała zawsze święte ubóstwo, któreśmy przyrzekły Bogu i świętemu naszemu Ojcu Franciszkowi, i niech w tym ubóstwie umacnia i utrzymuje siostry.

⁴⁸Pan dał nam świętego naszego Ojca Franciszka jako założyciela, krzewiciela i pomocnika w służbie Chrystusowi i w tym, co przyrzekłyśmy Bogu i samemu naszemu Ojcu, ⁴⁹który za swego życia słowem i czynem otaczał nas, swoją roślinką, troskliwą opieką. ⁵⁰Powierzam więc również wszystkie moje siostry obecne i przyszłe następcy świętego naszego Ojca Franciszka i całemu zakonowi, ⁵¹aby nam pomagali służyć coraz lepiej Bogu, a zwłaszcza zachowywać najświętsze ubóstwo.

⁵²Jeżeli się natomiast kiedy zdarzy, że wymienione siostry opuszczą to miejsce i przeniosą się na inne, to gdziekolwiek będą, powinny również po mojej śmierci zachowywać tę regułę ubóstwa, którą przyrzekłyśmy Bogu i świętemu naszemu Ojcu Franciszkowi.

⁵³Niech się jednak starają i pamiętają, zarówno siostra piastująca mój urząd, jak i inne, aby nie nabywać i nie przyjmować koło klasztoru więcej ziemi, niż jest to prawdziwie konieczne na założenie ogrodu dla uprawiania warzyw. ⁵⁴Jeżeli zaś trzeba będzie mieć kiedyś więcej ziemi za ogrodzeniem ogrodu dla przyzwoitego odosobnienia klasztoru, niech pozwolą tylko tyle nabyć, ile wymaga prawdziwa konieczność. ⁵⁵Ziemia ta nie powinna być ani uprawiana, ani obsiewana, lecz niech zawsze leży odłogiem.

⁵⁶Napominam i zachęcam w Panu Jezusie Chrystusie wszystkie moje siostry, obecne i przyszłe, aby zawsze się starały iść drogą świętej prostoty, pokory i ubóstwa, i prowadzić życie święte, ⁵⁷tak jak od początku naszego nawrócenia do Chrystusa byłyśmy pouczone przez świętego naszego Ojca Franciszka. ⁵⁸W ten sposób, nie dzięki naszym zasługom, ale tylko z miłosierdzia Bożego i z łaski hojnego Dawcy, samego Ojca miłosierdzia (2 Kor 1, 3), będą zawsze rozłączać woń dobrej sławy tak na te, które są daleko, jak i na te, które są blisko (por. 2 Kor 2, 15). ⁵⁹Miłujcie się nawzajem miłością Chrystusową, a miłość, którą macie w sercu, okazujcie przez uczynki na zewnątrz, ⁶⁰aby siostry, zachęczone tym przykładem, wzrastały zawsze w miłości Bożej i w miłości wzajemnej.

⁶¹Proszę również tę, która będzie pełnić urząd, aby starała się siostronom bardziej przewodzić cnotami i świętym życiem niż urzędem, ⁶²żeby siostry pociągnięte jej przykładem były posłuszne nie tyle ze względu na jej urząd, co z miłości. ⁶³Niech będzie także troskliwa i rozważna w stosunku do sióstr, jak dobra matka wobec swych córek. ⁶⁴A zwłaszcza niech się stara zaopatrywać każdą z sióstr według jej potrzeb z tego, co Pan im da. ⁶⁵Niech będzie również tak uprzejma i przystępna, aby mogły spokojnie wyjawiać swoje potrzeby, ⁶⁶i według własnego uznania, zwracać się do niej z ufnością o każdej porze, zarówno w sprawach swoich, jak innych sióstr.

⁶⁷Siostry zaś podwładne niech pamiętają, że dla Pana wyrzekły się własnej woli, ⁶⁸dlatego chcę, aby były posłuszne swej matce, jak to dobrowolnie przyrzekły Panu, ⁶⁹aby na widok wzajemnej miłości, pokory i

jedności wśród sióstr matce było lżej dźwigać ciężar urzędu,⁷⁰ a przez święte życie sióstr to, co jest przykre i gorzkie, zmieniło się jej w słodycz.

⁷¹A ponieważ wąska jest droga i ścieżka, i ciasna brama, którą się idzie i wchodzi do życia, mało jest tych, którzy nią idą (por. Mt 7, 14) i wchodzi. ⁷²A jeśli są tacy, którzy nią idą przez jakiś czas, to tylko bardzo nieliczni trwają na niej do końca. ⁷³Błogosławieni, którym dane jest iść (por. Ps 119, 1) tą drogą i wytrwać na niej aż do końca (por. Mt 10, 22).

⁷⁴Wszedłszy więc raz na drogę Pańską, uważajmy, abyśmy nigdy z niej, w żaden sposób nie zboczyły z własnej winy, przez niedbalstwo lub niewiedzę,⁷⁵ i nie przyniosły wstydu tak wielkiemu Panu, Jego Matce Dziewicy, świętemu naszemu Ojcu Franciszkowi, Kościołowi tryumfującemu, a także walczącemu.

⁷⁶Napisane jest bowiem: Przekłęci, którzy odstępują od twoich przykazań (Ps 119, 21).

⁷⁷Dlatego klękam przed Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa (Ef 3, 14), aby przez zasługi chwalebnej Dziewicy, świętej Jego Matki, świętego Ojca naszego Franciszka i wszystkich świętych,⁷⁸ sam Pan, który dał dobry początek, dawał wzrost (por. 2 Kor 8, 6. 11; 1 Kor 3, 6. 7) i wytrwanie do końca. Amen.

⁷⁹To pismo, aby lepiej było zachowane, zostawiam wam, moim najdroższym i najukochańszymi siostrami, obecnymi i przyszłymi, na znak błogosławieństwa Pana i świętego Ojca naszego Franciszka oraz błogosławieństwa mojego, waszej matki i służebnicy.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO ŚW. KLARY DZIEWICY

¹W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (por. Mt 28, 19). Amen.

²Niech Pan was błogosławi i niech was strzeże.

³Niech wam okaże oblicze swoje i zmiłuje się nad wami.

⁴Niech zwróci ku wam twarz swoją i niech obdarzy was pokojem (por. Lb 6, 24-26), moje siostry i córki,⁵ i wszystkie, które przyjdą i zostaną w tej naszej wspólnoty, i wszystkie inne, które w całym zakonie wytrwają aż do końca w tym świętym ubóstwie.

⁶Ja, Klara, służebnica Chrystusa, roślina świętego Ojca naszego Franciszka, siostra i matka wasza oraz innych sióstr ubogich, chociaż niegodna,⁷ proszę Pana naszego Jezusa Chrystusa przez Jego miłosierdzie i przez wstawienie Jego Najświętszej Rodzicielki Maryi, św. Michała Archanioła, wszystkich Świętych,⁸ aby sam Ojciec niebieski dał wam i potwierdził to najświętsze błogosławieństwo w niebie i na ziemi (por. Rdz 27, 28);⁹ na ziemi, pomnażając was w łasce i swoich cnotach wśród swych sług i służebnic w swoim Kościele wojującym,¹⁰ w niebie, wywyższając was i uwielbiając wśród swych świętych w swoim Kościele tryumfującym.

¹¹Błogosławię was za mego życia i po mojej śmierci, jak tylko mogę i więcej niż mogę, wszystkimi błogosławieństwami,¹² jakimi Ojciec miłosierdzia (por. 2 Kor 1, 3) błogosławił i będzie błogosławił swoim synom i córkom duchowym w niebie (Ef 1, 3) i na ziemi,¹³ i jakimi błogosławił i będzie błogosławił każdy ojciec i każda matka duchowa swoim synom i córkom duchowym. Amen.

¹⁴Kochajcie zawsze Boga i swoje dusze, i wszystkie swoje siostry,¹⁵ i zachowujcie starannie to, co przyrzekłyście Panu.

¹⁶Pan niech będzie zawsze z wami (por. 2 Kor 13, 11; J 12, 26) i obyście wy zawsze z Nim byli (1 Tes 4, 17).